Na nowo oprawiono w r. 1936.

Starzeński — Przeradzki.

Faber — Koch —

— — 3½. Wolański z Matuszewiczami.

4. Giedroyć. Wolański, Matuszewicz.

5. Wolański — Giedroyćie.

6. Wirmser. Stefani — Bauhoffer

7. Modrzewski, Stefani. Janowicze. Korsakowska

8. Bauhoffer — Wirmser —

9. Wirzer — Bauhoffer.

10. ~~Borstowski Kan.~~ zob. 14633. III. t. IV. nr. 17.

11. Bauhoffer — Wirmzer.

12. Białopiotrowicz — Brygidki.

13. Stokocki — Gnatowski.

14. Kościół Brzeski — ~~Jan~~. Tyzobowski. Wyganowska.

15. Brygidki.

16. Przezdziecki — Weresczyński — Chrapowicki. Skier.

17. Kromer. — Bernardynki — Krzywobłocki.

18. Ogiński. Mamrocy.

19. Borch — Plater —

20. Dulicz —

21. Sawiński — Wołodkowicz.

22. Drozdowicz.

23. Liebe. Herman.

24. Ekonomia Grodzieńska —

25. Poźniak — Wołodkowicz. Marcinowski.

26. Starostwo Haińskie.

27. Augustów — Ekon. Grodzieńska — Dankiewicz. Karlewicz.

28. Tołoczko — Kamedułi.

29. Szaniawski.

30. Baranowski —,

31 — — Ośmiałowski.

32. Grabowska — Ożarowska — Kalinowski.

33. Sylwestrowicz —

34. Romińska. — Gören, . . Grabowski.

35. Grabowski

36 Trynatis — Borkman.

37. Grodno —

9 fl.

KONTROWERSYA

Za Stroną JOO. Xiążąt Giedroyciow Pdkomorzych Wileńskich,

PRZECIWKO

Szlachetnemu Wolańskiemu Possessorowi, Matuszewiczom, y Alexandrowiczowi Ewiktorom. Oraz Magistratowi z Bractwa Bożego Ciała.

ŻE Teodozyusz Bogal Obywatel Miasta Wilna był Dziedzicem Kamienicy, pierwiastkowie Mnichowską nazwaney, to głos Strony przeciwney przepowiedział, y to iest zgodnie międzу Stronami.

Ze tenże Bogdal wielorakie na tę Kamienicę pozaciągał Onera, y że nastąpił Dekret Taxatorski y to nie wyparta prawda, to się tylko nadmienia, y to iest iawnym z tegoż Dekretu Taxatorskiego, że ow Bogdal, Dziedzictwa tey Kamienicy przez żaden postępek prawny na rzecz Kredytorow nie wyrzekł się, y ten Dekret Taxatorski, y ow podział Kamienicy między Kredytorow, w niestaniu Bogdala nastąpił.

Stało się iednak, że Radkiewiczowie Sukcessorowie, iuż to za spłaceniem Kredytorow, iuż to Prawem Sukcessyi odzyskali tę Kamienicę z pod Konwikcyi y Possessyi Kredytorow.

Wzmienieni za tym Radkiewiczowie będąc Dziedzicami, wyprzedali takową Kamienicę Piotrowi y Anastazyi z Turczyńskich Wysiatyckim, a Urząd Magistratowy tę przedaż utwierdziwszy, w Dziedziczną Possessyą Wysiatyckim podaiąc, nietylko Granice oney opisał, lecz przez Juryzdyczny wymiar obszerność Placu zamierzył.

1707. Augusti 11. D. Prawo wieczysto przedażne od Radkiewiczow Wysiatyckim w Magistracie Wileńskim przyznane, Vidimatim składa się. *Czytać*

Piotr Wysiatycki wspolny z Zoną swoią za prawem nabycia od Radkiewiczow Aktor, zostawiwszy po sobie Sukcessorem iednego Syna Jana Wysiatyckiego odumarł, a pozostała Zona dostała się w powtorne Małżeństwo za Mickiewicza Czesnika Kowieńskiego.

Z tego powtornego Małżeństwa Wysiatycka, a potym Mickiewiczowa dwoie zostawiła potomstwa, to iest: Stanisława Mickiewicza, i Konstancyą z Mickiewiczów Matuszewicową, więc w stopniu Wysiatyckich ta Kamienica na trzy spadła Schedy, na Jana Wysiatyckiego, na Mickiewicza, y na Matuszewicową teraz w Procederze będącą.

Jan Wysiatycki y Mickiewicz przez udzielne Zapisy wyrzekli się swoich części na Osoby Matuszewicow, dowodem tego dwa Prawa wieczysto zrzeczne, Pierwsze

1755. Xbra 13. D. od Jana Wysiatyckiego. Drugie

1769. 9bra 8. D. od Stanisława Mickiewicza, ktore *Vidimatim składaią się.*

Na fundamencie tych Praw zrzecznych, oraz z Prawa spadkowego Matuszewicowie stanąwszy Aktorami całości Kamienicy, wyprzedali takowe Aktorstwo JOO. Xiążętom Giedroycom Podkomorzym Wileńskim.

1766. Julii 16. Prawo wieczysto przekazne od Stanisława Matusewicza.

1782. 8bra 7. D. Prawo wieczysto przedażne od Konstancyi z Mickiewiczow Matusewiczowey w Magistracie Wileńskim przyznane, wespoł z Jntromissyą przez Urząd Magistratowy uczynioną. *Vidimatim składa się.*

Te munimenta są nieomylnemi Swiadkami, że Kamienica Bogdalowska, temi stopniami iak się powyżey dowiodło, legalnie y prawnie dostała się w Dziedzictwo y Possessyą Xiążętom Giedroyciom Podkomorzym Wileńskim.

Te wszystkie munimenta przyznane z wiadomością, y pod dozorem Urzędu Magistratowego czynione, y przez tenże Urząd do Exekucyi przyprowadzone (bo za nastaniem każdego Munimentu Urząd Magistratowy czynił Jntromissye, y zawodził w Possessyą) więc skarga o gwałtowne iakoby odięcie Possessyi wmawiana przez Wolańskiego bydź musi bez wiary, gdyż Xiążęta Giedroyciowie za Prawem nabycia od Matusewiczow nie prywatnie tę Kamienicę obeymowali, lecz Urząd Magistratowy, Urzędow nie podał w Possessyą, nikt tey Jntromissyi nie bronił, a nawet Manifestu pod tenczas nie uczyniono.

Więc Skarga o tę Possessyą iest widocznie fałszywa, y niepotrzeba, więcey na to dowodow, a zatym okazawszy dobroć Aktorstwa, y legalność Possessyi, przystąpić należy do odpowiedzi na tę pretensyą, ktorą Wolański za wystaranym wlewkiem tak solennie popiera, y wmowić chce Sądowi, że iest skrzywdzony, choć nic nie stracił, y chociaż tę Krzywdę mniemaną dobrowolnie od Naramowskiey nabył, aby mieć dzisieyszy z Podkomorzym Proceder.

Co do Dekretu Taxatorskiego Daty 1666.

W dwoch Extraktach ten Dekret złożony, to iest: ieden Extrakt złożył Wolański, a drugi Extrakt Xiążęta Giedroiciowie składaią, y chociaż te Dwa Extrakta Dekretu iedną rzecz obeymuią, zatym powinny bydź zgodne co do joty, iednak wielka się okazuie rożnica, y nie zgoda między temi dwoma Extraktami, a zkąd pada podeyrzenie na Extrakt przez Wolańskiego złożony, bo nie ma Pieczęci Urzędowey, y nie podpisany przez żadną Urzędowną Osobę, Extrakt zaś drugi, ktory składaią Xiążęta Giedroyciowie, ma te obie solenności, iest Pieczęć Urzędowa, y Podpis Pisarza Magistratowego, ktory ten Extrakt wydał.

Ten

Ten Extrakt, ktory fkładaią Xiążęta Giedroyciowie, kończy fię na tych flowach: „tedy te wydzielone mieszkania wiecznemi czasy „maią zostawać przy Kredytorach, quæ omnia Actis præsentibus „conotata sunt.

Ten zaś Extrakt (ieźli go tak nazwać można) ktory złożył Wolańfki, kończy fię na zapisaney ammiffyi Juramentu Sądowego Lenkiewiczowi, a o ktorey ammiffyi w Extrakcie przez Xiążąt Giedroyciow złożonym wzmianki żadney nie ma.

Nie mowię dlatego żebym zadawał adoptacyą, lecz to fię nadmienia dla fądowey wiadomości, y żeby Sąd raczył zastanowić uwagę, do ktorego z tych Extraktow ma fię przychylić Sądowa wiara, to iednak iawnym y pewnym ieſt, że ten Extrakt, ktory fkłada Wolańfki, nie ieſt Extraktem, bo bez podpifu Pifarza, y bez Pieczęci, zatym ieſt Kopią, ktora wiary u Sądu mieć nie może.

Co zostawiwfzy w uwadze Sądowey, weyrzeć należy w pretenfyą Lenkiewicza (w ſtopniu ktorego Wolańfki) to ieſt: że Lenkiewicz między Kredytorow Bogdalowfkich niewiedzieć iakim ſtopniem wcifnął fię, bo nie miał żadnego od Bogdala Zapifu, lecz ow Lenkiewicz chcąc profitować z okazyi wtenczas, kiedy Bogdala owego Dziedzica Kamienicy przytomnego nie było, a kiedy Kredytorowie zaręcznemi Zapifami poczeli konwinkować Bogdala, y kiedy Magiſtrat ogłofił Taxę Kamienicy, wtenczas ów Lenkiewicz z gotowym Proiektem przypifał fie do Kredytorow, dowodząc: że ów Bogdal wziął konia z kulbaką, co wfzyſtko miało być wartuiącym Zł. 528.

Bronili wprawdzie Kredytorowie łączenia fię Lenkiewicza, iako widocznie w bezdowodney pretenfyi, y Urząd Taxatorfki nie inaczey go przyſtępnym do tey Taxy rozumiał, tylko wtenczas, gdy on fwoią flowną pretenfyą przyfięgą dowiedzie, flowa Dekretu: „Judicium Nobile fcabinalle &c. in tantum Nobilis Stanislai Lenkie„wicz approbavit, inquantum Vires ejusdem lapideæ medietatis ad „exolvenda debita aliorumquoque prætenfa fufficient, & pretium equi „cum aliis requifitis Juramento fuo idem Lenkiewicz comproba„bit.

Wfzyſtko to pod nieſtanność Bogdala Dziedzica Kamienicy czyniono, nikt Lenkiewicza do owey przyfięgi nie pufzczał, bo nikt od Bogdała nie ſtawał, y Lenkiewiczowi w tak bez dowodney pretenfyi nie należała przyfięga, lecz iako o flowny dług Bogdal miał bliżfze prawo odprzyfiądz fię, taka ieſt deklaracya Konſt: 1505. Vol. 1. fol. 332. titulo: De mutuatis pecuniis; flowa Prawa: o dług niezapifany przyfięgą Dłużnik odwieść fię może.

Lecz Lenkiewicz chociaż nienależne w Sądzie Taxatorfkim zyfkał dobrodzieyſtwo, że mu flowny dług zaprzyfięgać pozwolono, iednak tey przyfięgi nigdy wykonać nie chciał y nie wykonał, a dlaczego pewnie popadł in amiffionem.

Lecz Wolańfki gorliwy za wlewkiem wymawia Lenkiewicza, że chociaż przyfięga fądzona Dekretem Lenkiewiczowi, iednak Lenkiewicz przyfięgać nie był powinien dlatego że nie był prowadzony.

Na wfparcie tey probacyi wezwano Prawo Statutowe Art: 81. z Roz: 4. te Prawo każe Stronie, przeciw ktorey przyfięga fądzona, prowadzić Stronę chcącą zaprzyfięgać.

Lecz Bogdal nie wiedział o fądzoney Lenkiewiczowi przyfiędze, bo do Dekretu Taxatorfkiego nie ſtawał, a gdyby ſtawał do Dekretu,

pewnieby tey przyfięgi nie dopuścił Lenkiewiczowi, iako w bezdowodney pretenfyi.

Jeżeli więc Urząd Taxatorfki w nieftawaniu Bogdala, mogł fądzić Lenkiewiczowi przyfięgę, więc mogł dopuścić y wykonanie takowey przyfięgi pod nieprzytomność Bogdala.

Więc ta obrona, ktorey Wolańfki używa na wymowienie Lenkiewicza od amiffyi, iawnie przekonywa, że Lenkiewicz niefprawiedliwość fwoiey pretenfyi znaiąc, uczynił Recess od oney przez niewykonanie przyfięgi, y tym famym podał w amiffyą bowiem iak zyfkał przyfięgę, tak mogł y wykonać, bo mu nikt nie bronił, a Bogdal też o niczym nie wiedział.

Ze Lenkiewicz cofnął fwoy krok od uformowaney pretenfyi, to fię ztąd iawnie pokazuie: to ieft nie wykonał fądzoney przyfięgi, nie był na moment w Poffeffyi, y nikomu takowey pretenfyi nie przekazał, bo Dokumentu od Lenkiewicza komukolwiek flużącego, na to nie złożono.

Złożono w Extrakcie Dokument od Groffa nieiakiemuś Piotrowiczowi Kupcowi Wileńfk: 1675. Aug. 6. dnia wydany.

Ktorym iakoby Gross uftępuie pretenfyą Lenkiewicza do Kamienicy ftofowaną pomienionemu Piotrowiczowi, y tymże Dokumentem Gross iakoby od Lenkiewicza fobie uftąpioną pretenfyą wyznaie.

Lecz to wfzyftko ieft ufłronnym, y Gross nie może być w ftopniu Lenkiewicza Aktorem, dokąd od Lenkiewicza na Ofobę Groffa nie będzie złożony Zapis, a ten tranzakt ufłronny między Groffem a Piotrowiczem wrooono udlatego żeby uczynił nieiakowąś optykę, y niby dowod exekucyi Aktorftwa Lenkiewicza.

Lecz gdyby był Zapis od Lenkiewicza Groffowi, tyleby mocny był Gross w tym Aktorftwie w ftopniu Lenkiewicza, wiele Lenkiewicz, a w ftopniu onego Wolańfki dla niewykonaney Dekretem Taxatorfkim fądzoney przyfięgi może zyfkiwać.

Złożono drugi Dokument w Extrakcie, w Roku 1727. dnia 26. 9bra naftały.

Ten wzięto za dowod Intromiffyi, y tym dowodzono Poffeffyi Błażewiczow, iako w ftopniu Piotrowicza Aktorow.

Prawda że ten Tranzakt przynosi wiadomość, że Błażewiczowie Sukceffsorowie Piotrowicza ubolewali nad tym, że nie fą w Poffeffyi tey Części w Kamienicy Bogdalowfkiey, ktora Lenkiewiczowi prævio Juramento przeznaczona niegdyś zoftała, y profili Urzędu, aby onym tę Część w Kamienicy podano.

Jakoż gdy chciano na rzecz Błażewiczow czynić Intromiffyą imieniem Mickiewiczow takowey Jntromiffyi zbroniono, tak tenże świadczy Tranzakt, *ktory widzieć.*

Podobnież w lat kilkadziefiąt potym Naramowfki Juryzdator Wolańfkiego umianowawfzy fiebie Sukceffsorem Piotrowiczowfkim, w R. 1760. Czyniąc Manifeft na Konftancyą z Mickiewiczow Matufewiczową to iawnie w tym Manifeście wyznał, że ta część Kamienicy, ktorey Wolańfki fzuka, pierwey w Poffeffyi Mickiewiczow Rodzicow Matufewiczowy, a potym w Poffeffyi Matufewiczowy iuż od dawna ieszcze przed Rokiem 1760. zoftaie, dodaie y to w tym Manifeście, iakoby Mickiewiczowie Rodzice Matufewiczowy podczas oddalenia fię Matki Naramowfkiego do Dobr mieli zaiąć tę Część.

Ten Manifeft nadto wypifał fię z prawdą, bo wyznał, że Mickiewiczowie y Matufewiczowie Juryzdatorowie Xiążąt Giedroyciow byli cią-

ciągle w Posseſſyi tey Części, a co wſpiera y dowodzi tę Posseſſyą być ſpokoyną y legalną, to ieſt: że Naramowſki zaſkarżył, iakoby Mickiewiczowie y Matuſewiczowie mieli bezprawnie tę Część ieſzcze pod życiem Matki onego de Domo Piotrowiczowny zaiąć, a przecięż Matka Naramowſkiego ani Mickiewiczow, ani Matuſewiczow o to nie zaſkarżyła, bo Manifeſtu nie złożono.

Więc to pewnym ieſt, że Mickiewiczowie, a potym Matuſewiczowie, nie tylko że od czaſu naſtałego onych w ſtopniu Wyſiatyckich Aktorſtwa byli w ſpokoyney Posseſſyi, ale pierwſzykroć dopiero w Roku

1760. przez Naramowſkiego zoſtali zakłoceni, iednak z Posseſſyi nigdy na ieden moment nieruſzeni, y Naramowſki chociaż ſkarżył o zaięcie tey Części, iednak gwałtownego do poſſydowania, czyli expulſyi nie zadał Matuſewiczom. *Czytać Manifeſt.*

Wſzakże Wolańſki ſtanąwſzy za wlewkiem w ſtopniu Naramowſkiego, pretenſorem śmieley idąc przeciw prawdzie, zaſkarżył proſto o expulſyą, y nie tylko po Matuſewiczow, lecz y po Xiążąt Giedroyciow, w takowym zaſkarżeniu przed Sąd Aſſeſſorſki wynioſł Mandaty, chociaż Naramowſki onego Juryzdator nie ſkarżył Manifeſtem powyżey cytowanym o expulſyą.

Kiedy więc iawnie dowiodło ſię, że Lenkiewicz bez przyſięgi tego ſłownego długu zyſkiwać nie mogł, kiedy ſądzoney przyſięgi tenże Lenkiewicz nie wykonał, y kiedy żadnym Munimentem Posseſſya Lenkiewicza w tey Części Kamienicy niedowiedziona, więc Lenkiewicz dla niewykonaney przyſięgi nie puſzczony do Posseſſyi a ztąd iawnie okazuieſię nikczemność tey pretenſyi.

Zatym ſkarga Wolańſkiego zadaiąca gwałtowne odięcie Posseſſyi, gdy ſię widocznie okazuie bydź fałſzywa, a Aktorſtwo y Posseſſya Xiążąt Giedroyciow za Prawami nabycia legalne y ſprawiedliwe.

Więc po utwierdzeniu Praw nabycia, po obwarowaniu wieczyſtey dla Xiążąt Giedroyciow Posseſſyi Wolańſkiego za oſkarżenie fałſzywe o Expulſyą, należy ukarać podług Konſtyt: 1764. tit: *Dylacye.* ſześcią Niedzielami Wieży, a za expens prawny naymniey 2000. Zł. uznania.

Co do Kategoryi z Prowizorami y Bractwem.

Wiedzieć potrzeba, że drugiey połowy Kamienicy Bogdalowſkiey byli pierwey Dezawowie, a potym za prawem przedaży od Dezawow Groſſowie Aktorami y dziedzicami do przeświadczenia o tym

1665. Junii 3. dnia Dział wieczyſty między Teodozym Bogdalem, a między Antonim y Kryſtyną z Bogdalow Dezawami w Magiſtracie przyznany.

1670. Julii 12. dnia Prawo wieczyſto przedażne od pomienionych Dezawow na Oſoby Groſſow Obywatelow Wileńſkich.

Groſſowie Dziedzice drugiey połowy Kamienicy Mnichowſkiey czyli Bogdalowſkiey zaciągnąwſzy znaczne długi, podobnież oddali drugą połowę tey Kamienicy na taxę. Jakoż w Roku

1672. Julii 12. dnia ſtanął Dekret oczywiſty lokuiący Kredytórow mianowicie Bra-

Bractwu Bożego Ciała przyznaną Zł. 1000. y w tey Summie, nie więcey iak iedną piwnicę wydzieloną z obowiązkiem, iżby Bractwo corocznie Gospodarzowi, czyli Aktorowi na poprawę y oczyszczenie Kamienicy płaciło Zł. 20.

Panu Bielewiczowi za Summę 450. wyznaczoną na gorę idąc po prawey ręce wschod murowany, sień, z kuchnią y kominem, dwie Izby z Ulicy z dwiema komorami, *Kram na dole z Ulicy*, y piwnica na podworzu po lewey stronie.

Panu Piotrowi Procewiczowi za Zł. 2000. Izba szynkowna exoposita Kramu będące z sienią y kominem murowanym, y na trzecim piętrze murowana Izdebka, przytym pod szynkowną Izbą piwnica murowana sklepista.

Podobnież y dalszym Kredytorom wydzielone zostały mieszkania; *w tym mieyscu widzieć Dekret.*

Za prawami nabycia tych wszystkich Części stanął Podkomorzy Aktorem, lecz że względem dalszych Części nie ma Kwestyi, y Podkomorzy iest w spokoyney Possessyi, dlatego dalsze prawa nie składaią się.

Tu się tylko to dowodzi, że Części całey Billewiczowi wyznaczoney stanąwszy Aktorem Romanowicz, w Roku

1697. 7bra 20. dnia zapisał Karmelitom Bosym Wileńsk: *Widzieć w tym mieyscu Testament.*

Karmelici zaś tak tę Część Billewiczowską, iako też dalsze Części tey Kamienicy; w Roku

1766. Marca 7. D. Wyprzedali Xiążętom Giedroiciom Podkomorzym Wileńskim za Summę 4000. Zł: *Widzieć to Prawo.*

Z Dekretu Taxatorskiego powyżey złożonego ta iest wiadomość, że Bractwo Bożego Ciała iedną tylko Piwnicę ma wydzieloną, z czego obowiązane te Bractwo corocznie opłacac do Aktora po Złł: 20. na poprawę y oczyszczenie Kamienicy.

Bractwo zaś, czyli Prowizorowie z Osob Magistraturskich złożeni, nie tylko determinatum Censum nie płacą, lecz nadto Kram na dole z Ulicy na część Bielewicza wyznaczony zaiąwszy, Dom Szynkowny z tego uformowali, y bezprawnie z tego użytki wybieraią, o zabor y uzurpacyą, ktorą nayprzod Karmelici w Roku

1757. Augusta 31. dnia, a potym Xiążęta Giedroyciowie w Roku 1776. pozwali przed Sąd Magistratowy, dowodem czego ciągły Proceder y składaiące się Zapozwy.

Lecz że w Magistracie z Magistratem Sprawa, więc ani Karmelici, ani Giedroyciowie odzyskać tego zaboru nie mogli, bo Proceder przeciągany y zrywany zawsze wycieczkami.

Dla tego przymuszony został Podkomorzy Wileński pozwać o ten zabor przed Sąd Assessorski, y ma prozbę szczegulną o uznanie Inekwitacyą do Kramu, czyli Domu Szynkownego, iako nullo Jure przez Prowizorow zaiętego, y razem o uznanie calculum za wybierane Jntraty przynaymniey od Daty pierwszego o ten Zabor Zapozwu.

Że zaś Xiążęta Giedroiciowie za spłaceniem wszystkich Kredytorow całości zostali tey Kamienicy Aktdrami, a Prowizorom iedna tylko Piwnica podług przeznaczenia Dekretu Taxatorskiego należy, a iednak Prowizorowie choć tak małą część maią, bo tylko iedną Piwnicę, iednak wielorakie czynią przeszkody do Restauracyi y Reperacyi takowey Kamienicy, bo nie tylko że umyślnie

zarzu-

zarzucaią podworze Gnoiami, ale y nadto Reperować Podkomorzemu bronią.

Więc Podkomorzy ma prozbę aby Sąd nakazał Prowizorom przyiąć Summę 1000. Dekretem Taxatorskim sądzęną. A Podkomorzemu wolną Jnekwitacyą do Piwnicy uznał, do czego iest Regułą y Prawidłem Prawo Statutowe Art: 11. z Roz: 7. ktore Prawo obowiązuie, aby Kredytor maiący większą Summę zpłacił temu, ktory ma mnieyszy dług, a Possyą iednemu determinuie. *Czytać to Prawo.*

Ten wyrok Prawa prawdziwie zmierza do tego, żeby gdy się kilka zbierze na iedną Possessyą Kredytorow, nie była ruina Possessyi, lub Domu, y zapewne ieśli Sąd nieprzychyli się do tego Prawa, tedy te Rudera do szczętu zwalą się, y Podkomorzy acz usiłuie, nie może iednak reperować tey Kamienicy, bo iest na przeszkodzie ta acz szczupła Prowizorow Possessya, bo oni do tey Reperacyi nie przyłożą się, y zawsze będą czynili sprzeczki y przeszkody.

Tenże Magistrat, albo Prowizorowie Bractwa Dekretem Taxatrrskim obowiązani zostali na zawsze płacić do Aktora pryncypalnego Kamienicy na poprawę oney corocznie po Złł: 20.

Aże pomienieni Prowizorowi y w tym Punkcie Dekretowi posłuszeństwa nie czynią, y tego Census przez lat tak wiele nie płacili, y nie płacą, przeto iest prozba o nakazanie, aby takową zaległość za wszystkie lata Magistrat od Daty ostatniego Zapozwu był obowiązany opłacić.

Co do Matuszewiczow y Alexandrowicza.

Matuszewiczowie przedaiąc Aktorstwo Kamienicy Bogdalowskiey Xiążętom Giedroyciom, a zaręczaiąc spokoyność Possessyi, wnieśli Ewikcyą na Folwark swoy Dziedziczny Wilniski nazwany, czego dowodem

1766. Prawo przedażne od Matuszewiczow.

Po zapisaney takowey Ewikcyi Matuszewiczowie pomieniony Folwark Wilniski przedali Alexandrowiczowi, więc Xiążęta Giedroyccowie Matuszewiczow iako swych Jurysdatorow y Ewiktorow, a Alexandrowicza iako Possessora Wilniszek pozywaią, y oni według Prawa Art: 23. z Roz: 7. powinni bydź przytomni na Sądzie, owszem Matuszewiczowie powinni rozprawować się z Woleńskim, y dla tego Podkomorzy Wileński przyciągnął onych do Sądu y w tym celu po te wszystkie Strony wyniesione *Mandaty składaią się.*